

# Wieża Babel – Studio Buffo

Ten punkt na ziemi  
Wyznaczyli razem  
Było ich tylu,  
Że nie zliczył chyba nikt  
Niech stanie wieża  
Piramida marzeń  
Pomyślał ktoś,  
A potem ciszę  
Przeciął krzyk

Wybudujemy wieżę  
Wierzę, wierzę, wierzę  
Choć różne słowa,  
Różny kolor skór  
Byle się tylko znaleźć  
W pozaziemskiej  
Sferze  
Gdzie szczyty gór  
Gdzie pośród chmur  
Można się z bogiem samym  
Oko w oko  
Zmierzyć  
Schody do raju  
Kain chciał tam być  
I abel  
Ludzie bez krajów  
Bezimienni konstruktorzy wieży  
Babel

Żyjemy teraz  
W różnych stronach ziemi  
Swoją stronę świata  
Już gdzie indziej każdy ma  
Lecz wieża Babel  
Zawsze jest marzeniem  
Wysoka tak,

Że w naszych snach  
Dotyka gwiazd

Wybudujemy wieżę  
Wierzę, wierzę, wierzę  
Choć różne słowa,  
Różny kolor skór  
Byle się tylko znaleźć  
W pozaziemskiej  
Sferze  
Gdzie szczyty gór  
Gdzie pośród chmur  
Można się z bogiem samym  
Oko w oko  
Zmierzyć  
Schody do raju  
Kain chciał tam być  
I abel  
Ludzie bez krajów  
Bezimienni konstruktorzy wieży  
Babel

Jak nomadowie  
Bez krajów i korzeni  
Szukamy ciebie  
W katakumbach wielkich miast  
Tam wieży Babel  
Odnajdziemy cienie  
W podziemiach metra  
Potrafimy dotknąć gwiazd

Wybudujemy wieżę  
Wierzę, wierzę, wierzę  
Spełnionych marzeń  
Napiszemy wzór  
Bo odliczanie zawsze  
Kończy się na zerze  
Nad szczyty gór,  
Powyżej chmur  
Unieść się w kosmos nie jest trudno

w naszej erze  
(instrumental)  
Schody do raju  
Kain chciał tam być i abel  
Ludzie bez krajów  
Bezimienni konstruktorzy wieży

Wybudujemy wieżę,  
Wierzę, wierzę, wierzę  
Choć różne słowa,  
Różny kolor skór  
Na horyzoncie nieba  
W pozaziemskiej sferze  
Brak własnych gór,  
Gdzieś pośród chmur  
On nas usłyszy gdy powiemy słowo  
WIERZĘ



Słowa: brak danych  
Muzyka: brak danych